

Herbst, Stanisław

Dwie kwestie wojskowego piśmiennictwa Renesansu

Przegląd Historyczny 47/4, 783-786

1956

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Dwie kwestie wojskowego piśmiennictwa renesansu

I

„Collectanea vitam resque gestas Joannis Zamoyscii magni cancellarii et summi ducis Reipublicae Poloniae illustrantia“, wydane z inicjatywy Adama Tytusa Działyńskiego (Poznań 1861) zawierają (s. 233—265) traktat pt. „Rada sprawy wojennej przez nieboszczyka Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana koronnego spisana, ad collationem codicis Podhorecensis Leonis comitis Rzewuski cum Kornicensi Działyńiano“¹. „Rada“ dotychczas nie doczekała się należytej uwagi. Korzon streściwszy ją pobieżnie² podkreślił m. in.: „Toczenie obozu i porządek w ciągnięciu odbywa się tak, jak u Tarnowskiego w «Consilium rationis bellicae» — zapewne Zamoyski miał to dzieło przed oczyma, skoro użył tego samego tytułu, przetłumaczywszy tylko na język polski. Dodatki i odmiany pochodzą z jego osobistych doświadczeń“. Pogląd ten rozwinął Kukiel: „Świetny pisarz wojskowy, napisał rzecz «Rada sprawy rycerskiej (!)», która jednak powtarza naogół w bardziej systematycznym i literackim ujęciu myśli «Consilium» Tarnowskiego, za którego kontynuatora i spadkobiercę duchowego uważał się Zamoyski“³. Dziwić więc może dlaczego ani Korbut, ani St. Łempicki, choć wydawnictwo Działyńskiego znali, nie uwzględniłi „Consilium“ w dorobku Zamoyskiego?⁴

Przedewszystkim tekst zawiera wskazówki pozwalające zaprzeczyć autorstwo Zamoyskiego — rzucają się w oczy wzmianki, świadczące, że „Radę“ napisano przed unią lubelską⁵, a więc w latach kiedy Zamoyski nie zaczął jeszcze kariery wojskowej. Są też istotniejsze poszlaki wskazujące na autorstwo Jana Tarnowskiego. „Rada“ byłaby więc inną redakcją traktatu, który ukazał się pod tytułem łacińskim. W kolofonie drukarz jej podał „Za rozkazaniem i nakładem — — Tarnowskiego — — Łazarz Andrysowicz drukował w Tarnowie A. D. 1558 dnia 9 marca“. Wypada dodać, iż w dwadzieścia lat później jako „przydatek do ustaw prawa ziemskiego“ wydru-

¹ Por. T. Tyszkowski, *Archiwum hetmańskie w Podhorcach*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy“ t. I (1929) s. 270; Jan Zamoyski, *Rada sprawy wojennej*, Zamość 1937 (tekst przedrukowano dosłownie z wyd. *Collectanea*).

² T. Korzon, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, Kraków 1912, t. II, s. 35-38, również 40, 53, 54.

³ M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, wyd. III, Kraków 1929, s. 65-66. Wydania następne nie były mi dostępne.

⁴ G. Korbut, *Literatura polska*, wyd. II, t. I, Warszawa 1929, s. 174-176; St. Łempicki, *Medyceusz polski XVI w.* w wyd. *Sz. Szymonowicz i jego czasy*, Zamość 1929, s. 99 n, przedruk w tomie: *Renesans i humanizm w Polsce*, 1952.

⁵ „Drugi sposób — — czasu zjednoczenia Księstwa Litewskiego (które snadnie sposobić przeto potrzeba), aby w kondycjach zjednoczenia napisano dla wspólnej obrony pogranicza“ (*Collectanea* s. 237): „— — jeśli by forteca w każdej krainie, to jest w Litwie nad Dnieprem, a w Polsce na niektórych miejscach potrzebnych przeciw Tatarom — —“ (s. 238).

kowano wierny choć niekompletny skrót „Consilium“ pt. „O obronie koronnej i sprawie i powinności urzędników wojennych p. Jana Tarnowskiego, niekiedy kasztelana krakowskiego — — tymi czasy rycerskiemu stanowi bardzo potrzebne“⁶. Z innych przypisanych Tarnowskiemu prac wymienić trzeba „Oprawianie zamków albo miast“⁷.

Określenie autorstwa pism wojskowych połowy XVI w. jest niełatwe, bo dwa całkowicie pod tym względem pewne — „Consilium“ z 1558 r. i „Pouczenie Floriana Zebrzydowskiego“ z 1559 stanowią kompozycje niespójne⁸ i nie w całej rozciągłości oryginalne. Pobrzmiwiają w nich składniki ówczesnych artykułów wojskowych, sformułowań tradycyjnie obowiązujących zasad. Chociaż w „Radzie“ można doszukać się przepisów wspólnych z „Pouczeniem“ Zebrzydowskiego⁹, to jednak przyjąwszy za Kutrzbą autorstwo „bardzo prawdopodobne“ Tarnowskiego „Oprawiania zamków“, przysądzam Tarnowskiemu i obszerny wywód „Rady“ dotyczący obrony twierdz na podstawie bardzo licznych zbieżności treści¹⁰.

Decydujący dowód autorstwa „Rady sprawy wojennej“ skłonny jestem oprzeć nie na zestawianiu kwestii techniki wojennej i taktyki¹¹, ale spraw zasadniczych organizacji obrony państwa, znajdujących się poza polem widzenia „technika“ Zebrzydowskiego. Do najważniejszych wywodów „Consilium“ należy myśl stworzenia stałego wojska „obrony obecnej“ 5474 jazdy (za pieniądze z podatków) i 3885 piechoty (jeden piechur wystawiany przez każdych 50 kmieci dóbr świeckich czy duchownych). W razie wielkiego niebezpieczeństwa łatwo było wysiłek zwiększyć (1 piechur przez 10 kmieci — ogółem blisko 20 000)¹². Podobnie, choć ogólniej proponuje „Rada“, zarzekając się również przed pospolitym ruszeniem szlacheckim: „— — tedy o zebraniu takowej wielkości i wielu ludzi potrzeba myśleć, zwłaszcza, aby każdemu miastu i wsi przykazać, jako wiele, gdyby potrzeba wyciągała, żołnierza swym kosztem chować mieli i póki okazowanie też szlachty jako i pospólstwa raz w rok potrzebne jest — —“ (s. 236).

Pospolite ruszenie z jazdy szlacheckiej niezdatne jest do samodzielnego działania, wymaga piechoty do twierdz i walki w polu i tej muszą dostarczyć kmiecie jako swego rodzaju milicji, wymaga pieniężnej jazdy jako narzędzia rozpoznania, a przed tym osłony kraju. Taka jest zgodna treść obu traktatów. „Consilium“ w wykładzie taktyki zajmuje się głównie „pełną obroną“. „Rada“ ma szeroko rozbudowane zasady obrony twierdz, podnosi konieczność budowy ich na ziemiach południowo-wschodnich Królestwa i Wielkiego Księstwa, formułuje podstawowe zasady nowej

⁶ Por. W. Bogatyński, *Hetman Tarnowski 1488—1561*, Kraków 1914, s. 173.

⁷ *Artykuły wojenne nieboszczyka p. Tarnowskiego* ogłoszone w t. XI *Acta Historica*, wyd. I. Polkowski, Kraków 1887, s. 240 n. St. Kutrzeba przedrukowując je zidentyfikował ze znanymi dawniej artykułami Floriana Zebrzydowskiego z r. 1561, a tylko co do części zatytułowanej *Oprawianie zamków albo miast* wypowiedział się: „Bardzo prawdopodobną wydaje się rzeczą, iż i to pouczenie wydane zostało przez samego Tarnowskiego“ — — *Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII w.*, Kraków 1939, s. 87 n., 313 n.

⁸ Niefoliowana *Nauka kładzenia obozu* stanowi częściowo i topograficznie wyodrębnioną część, jakby później dodaną w trakcie druku *Consilium*.

⁹ Odpowiednik art. 24 *Pouczenia* (Kutrzeba, op. cit., s. 82) w *Radzie*, s. 261.

¹⁰ Przykładowe odróżnienia *Pouczenia* od *Consilium* — St. Bodniak, „Przegl. Hist. Wojsk.“ t. IV (1931), s. 299. *Rada*, s. 263 zgodna w tym względzie z *Consilium*.

¹¹ Szczególniej płodne będzie tu zestawienie z artykułami czeskimi (*Staročeské vojenské rady*, wyd. Svejkský, uvod J. Durdíka, Praga 1952), które ostatnio przedsięwzięto na łamach „Historie a vojenství“ 1956 sv. 1.

¹² J. Gerlach, *Chłopi w obronie Rzeczypospolitej, studium o piechocie wybrańczej*, Lwów 1939, s. 39; tenże, *Żołnierz łanowy i dymowy w Polsce*, „Spraw. Tow. Nauk. w Toruniu“ t. VI, s. 74.

sztuki fortyfikacyjnej — jak należałoby się spodziewać po fundatorze pierwszego bastionu włoskiego na ziemiach polskich, w Rożnowie. On właśnie pisał, że lepiej nie bronić zamków takich, które mają upaść.

Szukając podstaw datowania „Rady sprawy wojennej“ zwracamy uwagę na wzmianki o konieczności współdziałania z Wielkim Księstwem w obronie przed najazdami tatarskimi i wołoskimi, a także o wojnie z Rosją; (s. 237, 238, 246, 249). Pozwala to szukać owej daty po r. 1549 i 1551, kiedy to Tatarzy i Wołosi zdobyli Peremirkę i Braclaw¹³, najprawdopodobniej w r. 1555/6, kiedy stary hetman, pogodzony z królem zgodził się dowodzić nowej wyprawie moskiewskiej¹⁴. W „Consilium“ motywu rosyjskiego brak — dowództwo na wschodzie objął już Zebrzydowski, dominuje poczucie niebezpieczeństwa tureckiego: powrót Izabelli i Jana Zygmunta Zapolyi do Siemogrodu jesienią 1556 r. pod zwierzchnictwo ottomańskie i kryzys cesarstwa w następstwie abdykacji Karola X zmierzały do niejakiej poprawy, jakiej wyrazem była koronacja Ferdynanda I (8 III 1558)¹⁵.

II

W latach ostatnich niejednokrotnie zajmowano się księgą o wojnie „O poprawie Rzeczypospolitej“, analizując ją pobieżnie lub jednostronnie, w oderwaniu od konkretnej walki o poprawę organizacji wojskowej państwa w tych latach, kiedy księga była pisana i wydana¹⁶. Nie podejmując pogłębionej analizy owej księgi można zwrócić uwagę na to, co ma wspólnego z później wydanymi pracami Tarnowskiego, ze względu na znane związki łączące Frycza z hetmanem¹⁷. Warto zwrócić uwagę na to, czym się w zasadniczych sprawach organizacji wojskowej państwa różnili. To z kolei może być punktem wyjścia do rewizji jednostronnych lub uproszczonych ocen.

Podstawą obrony kraju według Tarnowskiego jest żołnierz rekrutowany z popólstwa, które powinno na równi ze szlachtą podlegać okazowaniu. Przeciw zasadzie żołnierza łańowego, jak to później określono (zastępując kmiecia osiadłego przez ilość łańów, co stwierdził Gerlach) wystąpił Łukasz Górnicki w „Rozmowie o elekcji“ (1588) i „Drodze do zupełnej wolności“ (1593) a także Joachim Bielski. Górnicki widział w tym niebezpieczeństwo absolutyzmu. Byli wcześniej przeciwni pociąganiu chłopów do obrony kraju Orzechowski i Frycz piszący, choć z innych powodów, w księdze o wojnie: „Zaprawdę, sprawiedliwości to pogwałceniem i od ludzkości wszelkiej dalekie, kiedy się na nich nakłada i konieczność bronięcia państwa. Któż bowiem nie wie, że od wiek wieka oni bronili tych ziem wszystkich: bo i ja-

¹³ Bogatyński, op. cit., s. 101; O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. II, Kraków 1920, s. 125; J. Janowski, *Mikołaj Czarny Radziwiłł*, Warszawa 1939, s. 48.

¹⁴ Bogatyński, op. cit. t. II, s. 129; Halecki, s. 131-136.

¹⁵ J. Pajewski, *Węgierska polityka Polski w poł. XVI w.*, Kraków 1932, s. 165-173.

¹⁶ A. Frycz Modrzewski, *Dzieła wszystkie* t. I, wyd. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1953, s. 43-47; K. Lepszy, A. *Frycz Modrzewski* (1953), s. 129-134; M. Muszkat, *Walka polskich myślicieli okresu Odrodzenia przeciwko wojnie zaborczej*, „Studia i materiały do historii sztuki wojennej“ t. I (1954) s. 486 n; W. V o i s é, *Frycz Modrzewskiego nauka o państwie i prawie*, Warszawa 1956; L. Ehrlich, *Modrzewskiego księga „O wojnie“ w skali nauki światowej*, „Reformacja w Polsce“ t. XII, s. 5-31.

¹⁷ St. Kot, A. *Frycz Modrzewski*, wyd. II, Kraków 1923, zwłaszcza s. 95, 118. Przykłady zgodności Frycza z Tarnowskim: Rola twierdz — *Dzieła wszystkie* t. I, *O poprawie Rzeczypospolitej*, 1953, s. 305/6, potrzeba osadnictwa kresowego, s. 306, konieczność prowadzenia wojen na ziemiach nieprzyjaciela, s. 308, 333, oszacowanie łańów, s. 340, zachowanie annat na obronę, s. 347.

każ to różnica czy sami osobiście bronią Rzeczypospolitej, czy płacą tym, którzy jej bronią — — Szlacheckiego natomiast stanu, który cieszy się w Rzeczypospolitej przywilejem sprawowania urzędów i który posiada znaczne majątności, tego stanu obowiązkiem jest bronić państwa przed nieprzyjacielem, czy to osobiście, czy opłacając tych, którzy by go bronili — —¹⁸. Ten trzeźwy skądinąd wywód wymaga oceny w zestawieniu z innymi poglądami autora, choćby ze zbyt pochopnie zastosowaną zasadą przedawnienia prawa do walki o dawny stan rzeczy: „W Italii po większej części rządzą Hiszpanie. I któryż z Italczyków może teraz słusznie odmawiać prawa do panowania postronnym dlatego tylko, że kiedyś Italia miała ich pod swą władzą? Taka jest bowiem rzeczy kolejność, że ci, co często byli zwycięzcami kiedyś zostają zwyciężeni, a zwyciężeni muszą wykonywać rozkazy zwycięzców“¹⁹.

Trudno zaprzeczyć postępowości tych niedoprecyzowanych poglądów, ale trzeba pamiętać, że ideologia burżuazyjna do swego przedświutu miała składniki pociągające i niepociągające. Inaczej myśleli w latach następnych Holendrzy walcząc z Hiszpanami.

¹⁸ O poprawie, s. 349; por. Gerlach, *Chłopi*, s. 39-40, 235-236, tenże, *Żołnierz*, s. 74-75.

¹⁹ O poprawie, s. 310, por. na podstawie materiałów obcych K. Koranyi, *Burżuazyjna armia*, „Państwo i Prawo“ t. V (1950) nr 11, s. 7 n. Zagadnienie holenderskiej milicji w sposób pogłębiony ostatnio przedstawił G. Oestreich, *Der römische Stoizismus und die oranische Heeresreform*, „Hist. Zeitschr.“ 176 (1953), s. 17 n.